

Przedstawione poniżej prognozy ekspertów miesięcznika „Rynek Kapitałowy” pochodzą z trzeciej dekady listopada. Obejmują one lata 2009-2014. Zostaną opublikowane w „Dodatku Specjalnym” do jednego z najbliższych numerów „Nowego Życia Gospodarczego” (NŻG). Analogiczne prognozy z sierpnia zostały opublikowane we wrześniu 2009 r. w „Dodatku Specjalnym” do NŻG nr 17-18 pod tytułem : „Prognozy i rekomendacje”. Obecne prognozy zostaną także zaprezentowane w „Miesięczniku Kapitałowym” (pierwszy numer tego miesięcznika ma być w sprzedaży w grudniu 2009 r.) oraz w wersji anglojęzycznej w miesięczniku „Polish Market”.

**Marek Misiak**

### **HORYZONT WE MGLE**

Potwierdzają się przewidywania wskazujące na poprawę koniunktury gospodarczej na świecie i w Europie. Wstępne sygnały o sytuacji gospodarczej w październiku i listopadzie 2009 r. sugerują, że korzystne tendencje są kontynuowane. Poprawa jest jednak umiarkowana. Czynnikiem ograniczającym jest rynek pracy. Utrzymuje się wysokie bezrobocie, niski poziom zatrudnienia i płac. Niski popyt wpływa na niskie inwestycje. Czynnikiem ograniczającym jest niepewność związana z perspektywą fiskalnych pakietów stymulacyjnych. Ekspansywna polityka monetarna banków centralnych w ograniczonym stopniu przekłada się na aktywność kredytową banków komercyjnych. Na wysokie ryzyko inwestycyjne wpływa duże zróżnicowanie sytuacji makroekonomicznej między różnymi regionami i krajami, w tym USA, Chinami i Europą . Próby regulacji państwowych i ponadpaństwowych oraz ze strony wielkich korporacji przynoszą, jak dotychczas, ograniczone wyniki. Wszystko to wpływa na dużą zmienność stopy procentowej, kursów walut i cen surowców, co zwrótnie powoduje dalsze zwiększenie niepewności.

Z porównania prognoz makroekonomicznych ekspertów z listopada 2009 r. z prognozami z sierpnia 2009 r. wynika, że choć są widoczne symptomy dalszej poprawy, to przyszłość - w perspektywie średnioterminowej i długoterminowej - jak była, tak i jest nadal obszarem dużej niepewności.<sup>1</sup>

Polska gospodarka na tle krajów UE-27 i UE-12 wypada dotychczas względnie pomyślnie, co nie znaczy, że nie odczuwamy boleśnie skutków kryzysu. Tempo wzrostu w 2009 r. spadnie prawdopodobnie w porównaniu z 2008 r. o ok. 3 - 4 punktów % (z 5% do ok. 1-2%), średnio w krajach UE-27 o blisko 5 punktów % (z 0,7% do ok. minus 4,2%). Lepiej prezentujemy się w porównaniu z UE-12, co w dużej mierze wynika z zapaści w Krajach Bałtyckich.

---

<sup>1</sup> Mowa o prognozach publikowanych do 2008 r. w miesięczniku „Rynek Kapitałowy”, a obecnie w „Nowym Życiu Gospodarczym” i na portalu [www.pte](http://www.pte) . Linki: **Aneks 1**: pełne teksty komentarzy. **Aneks 2** : analiza porównawcza prognoz na lata 2009-2010. **Aneks 3**: dane źródłowe.

### **Eksperti miesięcznika „Rynek Kapitałowego”**

„Ch” Tadeusz Chrościcki, ekspert niezależny

„D” Paweł Durjasz, Główny Ekonomista PZU

„M” Marek Misiak, komentator „Nowego Życia Gospodarczego”

„O” Witold M. Orłowski, Niezależny Ośrodek Badań Ekonomicznych, NOBE

„P” Jan Przystupa, Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktury, IBRKiK

„S” Krystyna Strzała, Uniwersytet Gdański

„T” Łukasz Taranawa, Główny Ekonomista PKO BP

„W” Władysław Welfe, Instytut Ekonometrii i Statystyki Uniwersytetu Łódzkiego oraz LIFEA - Łódź, Institute of Forecasts and Economic Analyses, W&A Welfe

### **1. Wpływ globalnego kryzysu finansowego**

Eksperti nadal bardzo ostrożnie oceniają perspektywę ograniczania recesji. Niepewność dotyczy zarówno fiskalnych pakietów stymulacyjnych, jak i polityki monetarnej. Nie zmalały różnice między opiniami skrajnie pesymistycznymi i skrajnie optymistycznymi.

**Tadeusz Chrościcki:** *„Jednym z podstawowych zagrożeń ożywienia gospodarczego naszego kraju pozostaje rozwój sytuacji w skali ogólnoświatowej. Utrzymują się, bowiem liczne ryzyka, nie przełamanie, których zagraża trwałemu, przyspieszonemu wzrostowi gospodarczemu w świecie. Dużo zależy będzie od efektywności wprowadzania pakietów stymulacyjnych, zmniejszenia istniejących w wielu krajach nierównowag makroekonomicznych oraz działań ograniczających presję inflacyjną, wywołaną jednoczesnym poluzowaniem polityki fiskalnej i monetarnej na niespotykaną dotychczas skalę.”*

**Paweł Durjasz:** *„Dużą rolę w (...) przywróceniu w miarę normalnego funkcjonowania rynków finansowych odegrało wsparcie ze strony rządów. Wyjściu z recesji w krajach rozwiniętych sprzyja obecnie także zakończenie procesu obniżania zapasów i pewne ożywienie handlu światowego związane m.in. ze wzrostem popytu krajów Południowo-Wschodniej Azji. Jednak by utrzymać solidne tempo wzrostu gospodarczego także w roku 2010 konieczna jest aktywizacja bardziej trwałych „silników” wzrostu gospodarczego; konsumpcji, a z czasem inwestycji. Na razie jednak perspektywy trwałego wzrostu konsumpcji zarówno w USA, jak i w strefie euro są dość niepewne. Osiągnięty wzrost gospodarczy nie przekłada się bowiem jeszcze na poprawę sytuacji na rynku pracy. a bez tego wzrost gospodarczy w krajach rozwiniętych gospodarczo może po I kw. 2010 r. nieco zwolnić.”*

**Prof. Witold M. Orłowski:** *„Podtrzymuję też swoją opinię, że koszt obecnego kryzysu, w tym zwłaszcza koszt bezprecedensowych działań ratunkowych podjętych w głównych gospodarkach świata, prowadzących do gigantycznego wzrostu zadłużenia publicznego i nadmiernej emisji pieniądza – będzie spłacany przez lata. Oznacza to stosunkowo kiepskie perspektywy wzrostu globalnej gospodarki nawet po zakończeniu obecnego kryzysu..”*

**Prof. Krystyna Strzała:** „Wskaźniki aktywności w przemyśle w USA oraz w strefie euro wskazują na podtrzymanie, poprzednio już sygnalizowanego wyhamowania narastania negatywnych tendencji, ale jednocześnie perspektywa zakończenia stymulowania gospodarki wzbudza obawy o trwałość ożywienia.(...) wskaźniki aktywności na rynku nieruchomości oraz sytuacja na rynku pracy w USA (nieoczekiwany spadek zatrudnienia poza rolnictwem) dają mieszane sygnały co do zakresu poprawy koniunktury”

**Łukasz Tarnawa:** „(...) należy oczekiwać „błędnego koła” wzajemnie na siebie negatywnie oddziaływujących: sfery realnej i kondycji sektora bankowego - na gospodarkę negatywnie oddziaływać będzie ograniczenie podaży kredytów przez sektor bankowy, z kolei na sektor bankowy - słaba aktywność w sferze realnej. Taka sytuacja ograniczy możliwość dynamicznego ożywienia w gospodarkach rozwiniętych, a dodatkowo znaczące pogorszenie sytuacji fiskalnej gospodarek rozwiniętych w wyniku pakietów fiskalnych stymulujących popyt istotnie ogranicza możliwość kontynuacji dalszego rozluźnienia polityki fiskalnej w celu pobudzania aktywności gospodarczej.”

**Prof. Władysław Welfe:** „(...) kryzys na amerykańskich rynkach finansowych nie doprowadził wprawdzie do długotrwałej recesji w USA, jednak pociągnął za sobą z pewnym opóźnieniem, spowolnienie wzrostu w skali światowej. Efekty te początkowo słabo oddziaływały na kondycję gospodarki polskiej, jednakże wpłyną one w silniejszym stopniu w 2010 roku. Może nastąpić dalsze ograniczenie eksportu, w wersji pesymistycznej prowadzące do jego zahamowania, zostanie ograniczony napływ kapitałów zagranicznych, co wpłynie na dalsze spowolnienie inwestycji, a także deprecjację złotego..”

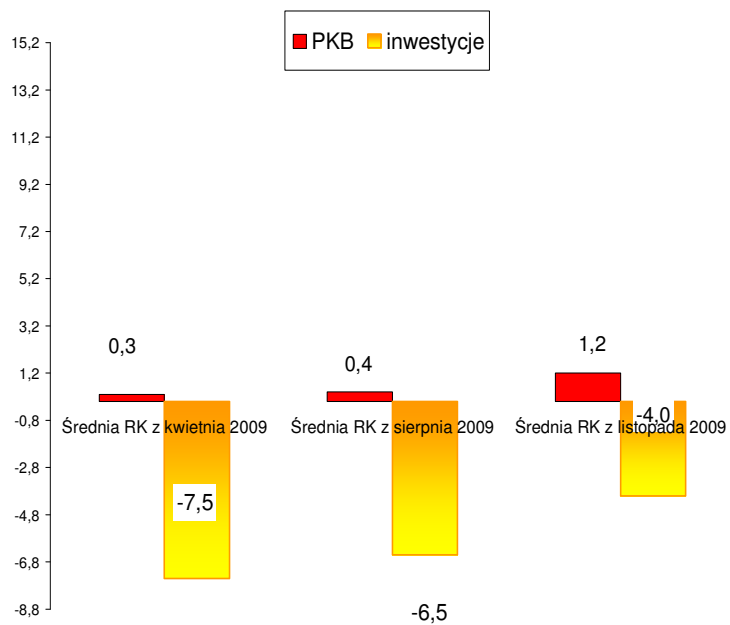
Sugestie o niepewnej perspektywie wychodzenia z kryzysu zawarte są w „Informacji NBP po posiedzeniu RPP w dniach 24-25 listopada”. RPP przyznaje, że: „W gospodarce światowej pojawiają się kolejne sygnały ożywienia. Po kilku kwartałach spadku, w III kw. br. nastąpił wzrost PKB w Stanach Zjednoczonych i strefie euro. Jednocześnie utrzymał się silny wzrost aktywności w największych gospodarkach wschodzących.”, ale zaraz przy tym zastrzega się: „W gospodarkach rozwiniętych nadal pogarsza się jednak sytuacja na rynku pracy oraz - mimo pewnej poprawy - utrzymują się problemy w sektorze finansowym. W dalszym ciągu ograniczeniu ulega akcja kredytowa. Poprawie aktywności w sferze realnej na świecie towarzyszy wzrost cen aktywów finansowych, w tym aprecjacja walut krajów wschodzących, oraz wzrost cen surowców na rynkach międzynarodowych. Sprzyja temu ekspansywna polityka głównych banków centralnych i związana z tym nadpłynność na globalnych rynkach finansowych. .”- z informacji NBP po posiedzeniu RPP w dniach 24 i 25 listopada 2009 r..”- źródło: [www.nbp.pl](http://www.nbp.pl)

## **2.Produkt Krajowy Brutto**

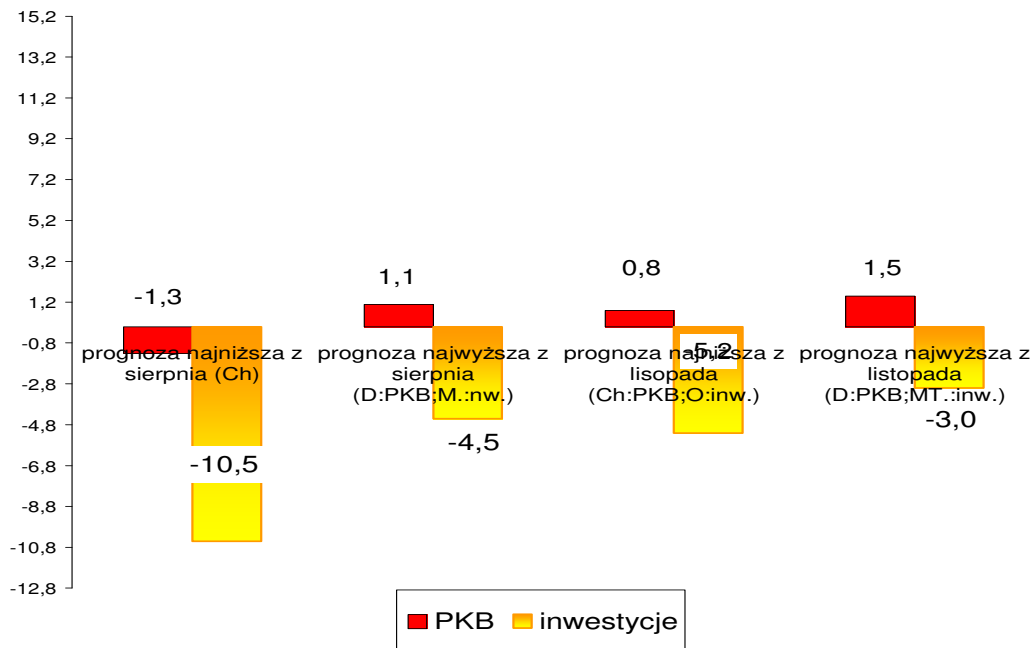
Wzrost PKB w 2009 r. prognozowany jest według średniej prognoz ekspertów „RK” z listopada 2009 r. na poziomie 1,2 proc., wyraźnie wyżej, niż w sierpniu 2009 r. (0,4 proc.). Słabnie ujemny wpływ spadku inwestycji na PKB. W sierpniu 2009 r. średnia prognoz ekspertów „RK” wskazywała na spadek inwestycji (nakładów brutto na środki trwałe) o 6,5 proc., a w listopadzie o 3,9 proc. W przeciwnym kierunku

zmienia się dodatni wpływ spożycia indywidualnego. W sierpniu przewidywaliśmy wzrost spożycia indywidualnego o 2,3 proc, a w listopadzie o 2,2 proc. (patrz Aneks 2, str. 1).

**PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe), 2009,  
średnia ekspertów, zmiany w%**

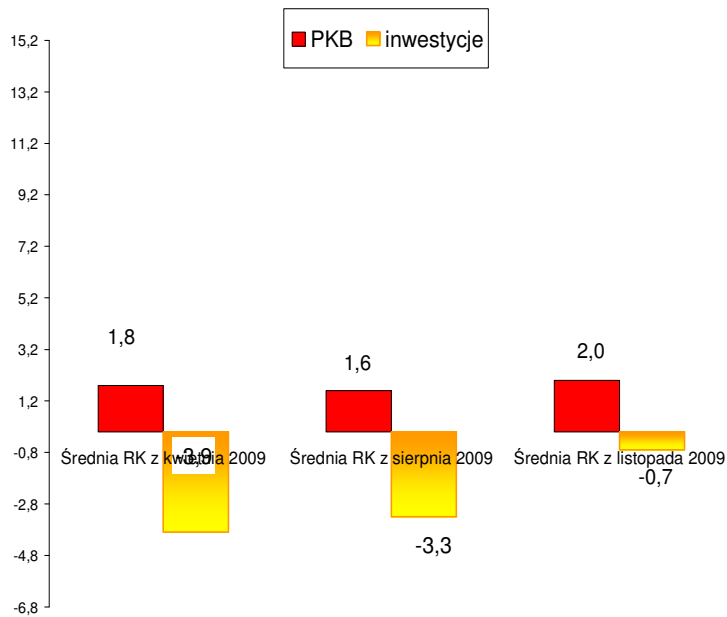


**PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe),  
prognozy najwyższe i najniższe, 2009, zmiany w%**

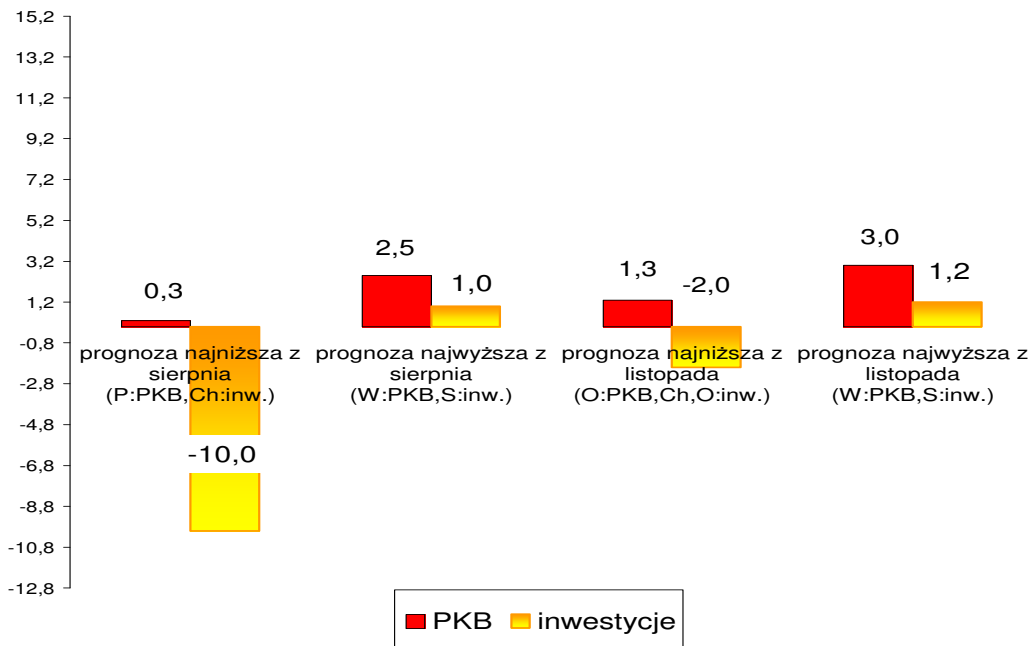


Korzystne są także zmiany w prognozach odnoszące się do 2010 r.. Wzrost PKB w 2010 r. prognozowany był według średniej prognoz „RK” w sierpniu 2009 r. na poziomie 1,6 proc., a w listopadzie 2009 r. 2,0 proc. W kolejnych latach średnia prognoz z listopada 2009 r. podąża do góry w podobnym tempie jak w prognozach z sierpnia 2009 r.. Na zbliżonym poziomie pozostają różnice między prognozami skrajnymi. Z komentarzy do prognoz wynika, że spełnienie się założonych scenariuszy w dalszym ciągu obciążone jest dużym ryzykiem.

**PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe), średnia ekspertów, 2010, zmiany w%**



**PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe), 2010 prognozy najwyższe i najniższe, zmiany w%**



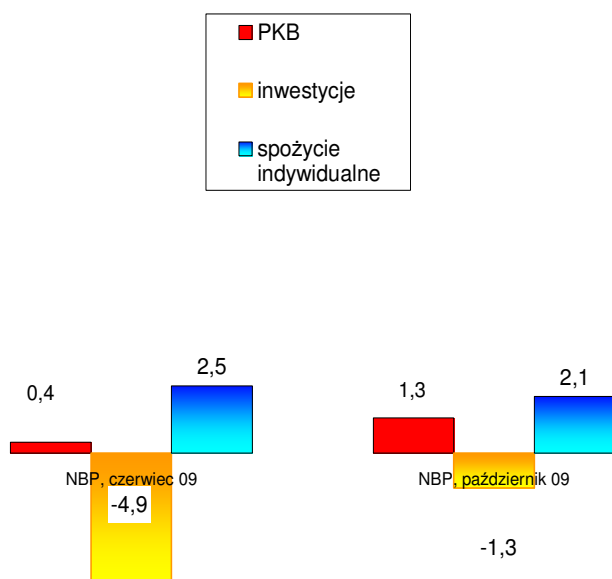
Prognozy innych głównych ośrodków analitycznych zmieniały się także generalnie w podobnym kierunku, co nie oznacza, że nie było i nie ma między nimi znacznych różnic. CASE w październiku 2009 r. podtrzymało prognozowany w sierpniu wzrost PKB w 2009 o 1,0 proc.. IBnGR w październiku 2009 r. podwyższyło tę prognozę w porównaniu z sierpniem 2009 r. z 0,7 proc. do 1,4 proc..

Zmniejszyła się rozbieżność prognoz CASE i IBnGR dynamiki tegorocznych inwestycji. W prognozie CASE z października 2009 r. w porównaniu z prognozą z sierpnia 2009 r. spadek inwestycji pogłębił się z minus 2,3 proc. do minus 2,5 proc.. W prognozie IBnGR uległ złagodzeniu z minus 3,1 proc. do minus 2,6 proc.. (Aneks 2, str. 14 - 15)

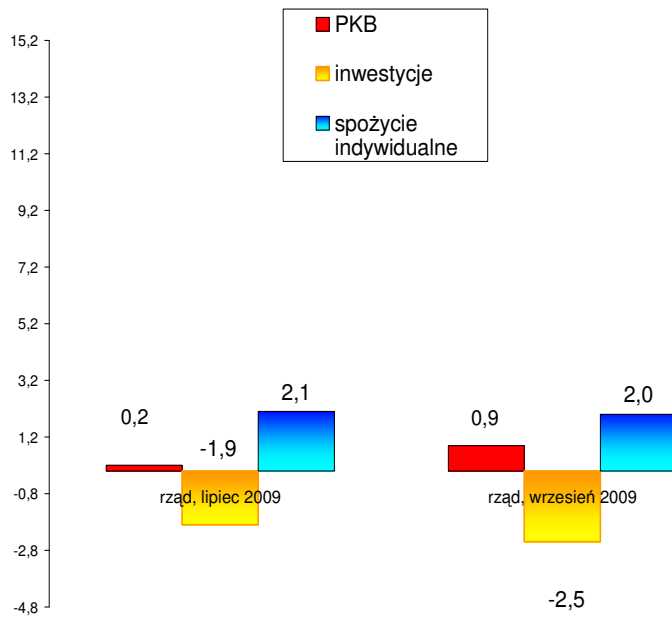
INE - PAN w listopadzie 2009 r. prognozował wzrost PKB, licząc rok do roku w kolejnych kwartałach w okresie od III kw. 2009 r. do II kw. 2010 r. na poziomie: III kw. 2009 r.: 0,8% (w prognozie z maja 2009 r.: 0,6%), IV kw. 2009 r.: 1,1% (0,6%), I kw. 2010 r.: 1,4%; II kw. 2010 r.: 1,5%.

### W podobnym kierunku zmieniały się prognozy NBP i rządu

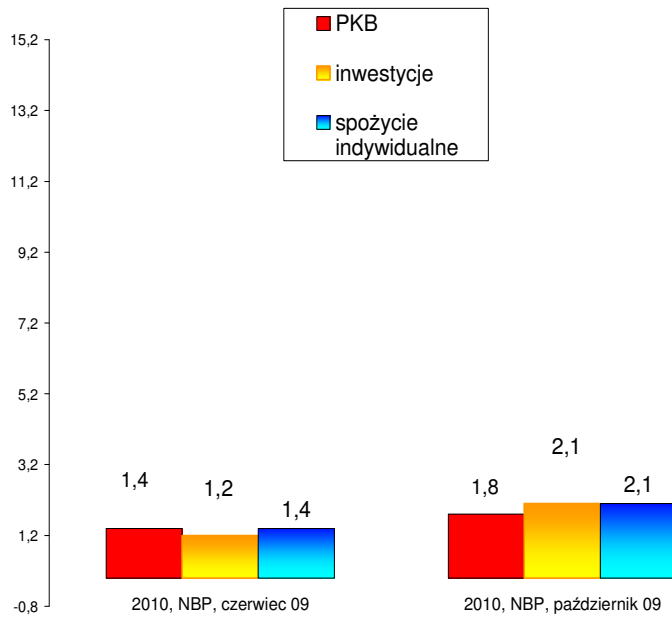
PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe),  
spożycie indywidualne, 2009, zmiany w%



**PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe), 2009, zmiany w%**

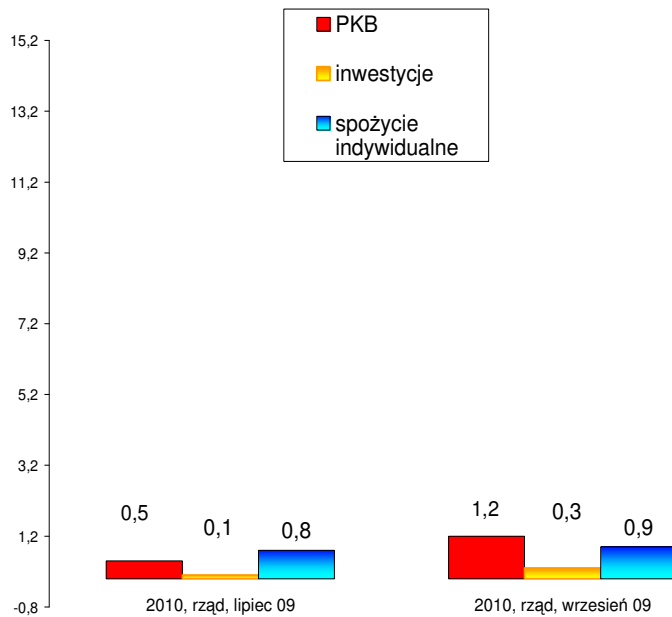


**PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe), 2010 i, zmiany w%**

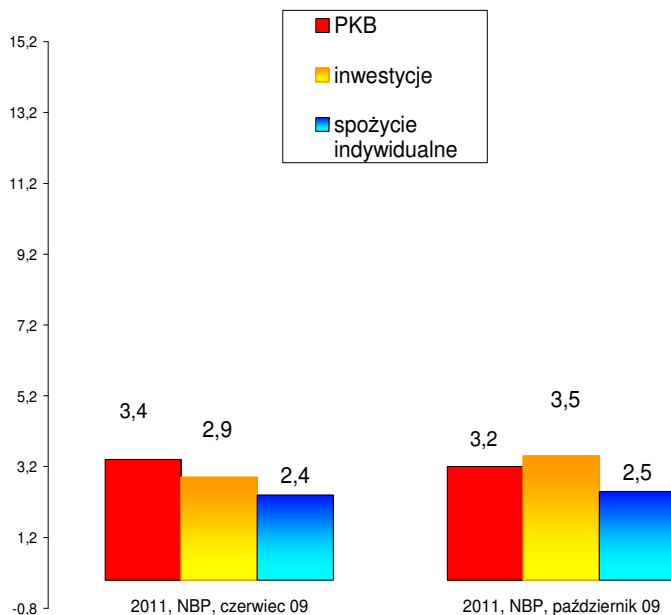




**PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe), 2010, zmiany w%**



**PKB i inwestycje (nakłady brutto na środki trwałe), 2010 i 2011, zmiany w%**



W podobnym kierunku zmieniały i zmieniają się prognozy instytucji międzynarodowych. MFW, OECD, UE są z reguły w swoich ocenach i prognozach mniej optymistyczne od Fed, EBC, MBOiR i innych instytucji rynku finansowego.

### **3. Bilans płatniczy, inflacja i rynek pracy**

#### **Handel zagraniczny i bilans płatniczy**

Według średniej prognoz ekspertów „RK” z listopada nadwyżka spadku importu nad spadkiem eksportu w całym 2009 r. wyniosła 6,3 pkt. proc. (według prognoz z sierpnia 5,8 pkt. proc.). Powoduje to obniżenie relacji importu do eksportu oraz dodatnią kontrybucję eksportu netto do PKB. Korzystnie zmienia się także saldo na rachunku bieżącym bilansu płatniczego. O wysokim ryzyku prognoz handlu zagranicznego świadczy duża różnica między prognozami skrajnymi od blisko minus 27 proc. do prawie minus 20 proc. w eksporcie i od blisko minus 36 proc. do ok. minus 26 proc. w imporcie. Aneks 2 str. 3

Stopniowa poprawa prognozowana jest po 2009 r.. W sierpniu 2009 r. średnia prognoz ekspertów „RK” wskazywała na wzrost eksportu w 2010 r. według statystyki NBP o 8,9 proc., i importu o 8,1 proc., a w listopadzie 2009 r. odpowiednio o 9,9 proc. i 11,1 proc.. Tempo to w kolejnych latach utrzymuje się także średnio na stosunkowo wysokim poziomie. Pozwoliłoby to w latach 2011 - 2012. odbudować obroty w handlu zagranicznym do poziomu zbliżonego do 2008 r..

W sumie korekty prognoz wymiany z zagranicą zwiększyły prognozowany dodatni wpływ eksportu netto na wzrost PKB.

**Prof. Jan Przystupa:** *” W poprzedniej prognozie oceniałem, że w 2009 r. eksport netto zwiększy PKB o 0,9 pkt proc. Obecnie uważam, że wpływ ten może być nawet większy niż 1,4 punktu, ale nie z powodu dobrej kondycji eksportu, ale z powodu spadku wolumenu importu o prawie 20% (oczekiwałem wcześniej spadku o 10%). Wolumen eksportu prawdopodobnie zmniejszy się o 12,4% (poprzednia prognoza: - 8,9%). Porównując wartości strumieni handlu, oznacza to spadek eksportu o ok. 20 mld euro, a importu o 40 mld.”*

#### **Inflacja**

W sierpniu średnia prognoz ekspertów „RK” wskazywała w 2009 r. na inflację średnioroczną (średnioroczny wzrost cen konsumpcyjnych, CPI) na poziomie 3,3 proc., a w listopadzie 3,4 proc. Rozrzut między prognozami skrajnymi jest niewielki. W sierpniu wyniósł 0,5 pkt. proc. (min. 3,0 proc., max. 3,5 proc.), w listopadzie 0,1 pkt. (min. 3,3 proc., max. 3,4 proc.). W 2010 r. inflacja obniża się według średniej prognoz z listopada 2009 r. do poziomu średniej prognoz z sierpnia 2009 r. (2,3 proc.). Rozrzut między prognozami skrajnymi w sierpniu wyniósł 0,9 pkt. proc. (min. 1,6 proc., max. 2,5 proc.), w listopadzie 1,0 pkt. (min. 1,8 proc., max. 2,8 proc.). Aneks 2: str. 12-13.

**Prof. Władysław Welfe:** *„ Podstawowa stopa inflacji nie wykazywała silnych tendencji wzrostowych. W drugiej połowie 2008r. nastąpił spadek cen ropy naftowej na rynkach światowych, co przy niespodziewanej wysokiej deprecjacji złotego nie przełożyło się na spadek inflacji importowanej. Uwzględniając ograniczone rozmiary luki popytowej, można przyjąć za miarodajną prognozę stopy inflacji, przewidującą blisko 3% tempo wzrostu cen detalicznych i kosztów utrzymania w 2009r. Będzie ono w następnych latach maleć do 2,5-2,7%.”*

## Rynek pracy

Krytyczna sytuacja utrzymuje się na rynku pracy.

**Zatrudnienie poza rolnictwem** według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. spada z 8,10 mln osób w 2008 r. do 7,91 mln osób w 2009 r., według średniej prognoz ekspertów „RK” z listopada 2009 r. do 7,94 mln osób (skrajne prognozy z listopada od 7,90 mln osób do 8,10 mln osób; było: od 7,80 mln osób do 8,00 mln osób). W 2010 r. spada według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. do 7,83 mln osób, a według średniej prognoz z listopada 2009 r. do 7,87 mln osób (skrajne prognozy z listopada 2009 r. od 7,70 mln osób do 8,10 mln osób.). Aneks 2: str. 6-7.

**Bezrobocie rejestrowane** będzie rosnać nieco wolniej według średniej prognoz z listopada 2009 r., niż z sierpnia 2009 r.. Stopa bezrobocia rejestrowanego na koniec okresu w 2009 r. rośnie według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. z 9,5 proc. w 2008 r. do 12,7 proc. w 2009 r., a według prognoz z listopada 2009 r. do 12,1 proc. (skrajne prognozy z listopada 2009 r. od 11,8 proc. do 12,9 proc.). W 2010 r. rośnie według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. do 13,7 proc., a według średniej prognoz z listopada 2009 r. do 13,1 proc. (skrajne prognozy z listopada 2009 r. od 12,5 proc. do 13,7 proc.). Aneks 2: str. 12-13.

Wolniej rosną **wynagrodzenia nominalne i realne w sektorze przedsiębiorstw.**

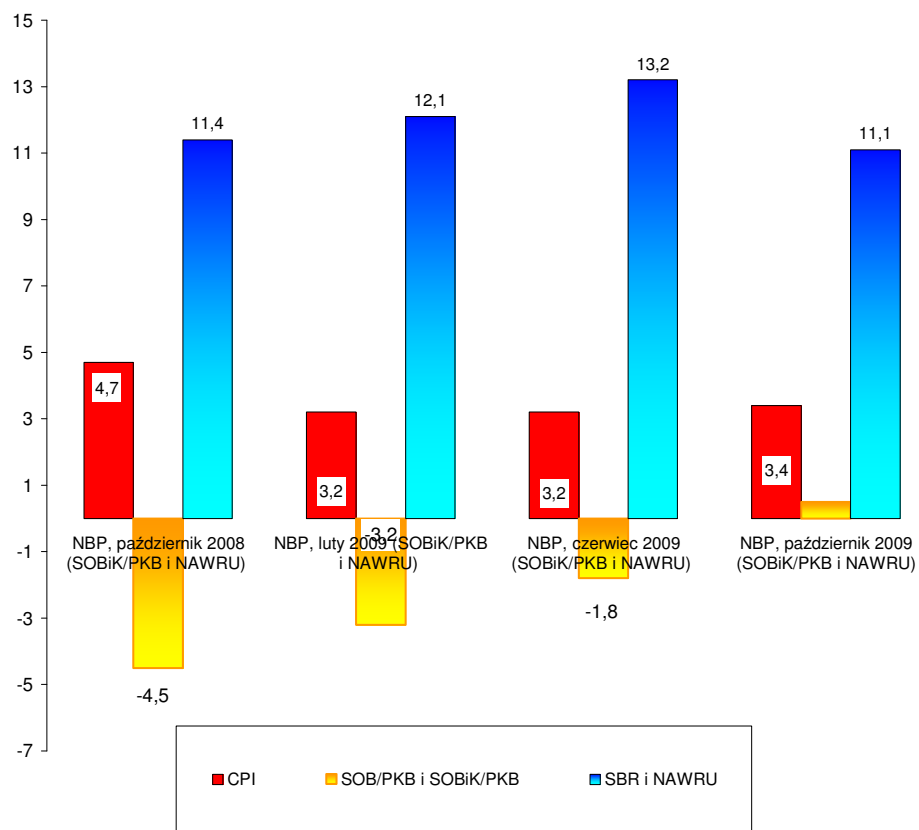
Według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. i z listopada 2009 r. dynamika wzrostu **wynagrodzeń nominalnych** spada w 2009 r. z 10,3 proc. w 2008 r. do 4,1 proc. według średnie prognoz z sierpnia 2009 r. i do 4,1 proc. według średniej prognoz z listopada 2009 r. (skrajne prognozy z listopada od 3,3 proc. do 4,4 proc.). W 2010 r. dynamika wzrostu tych wynagrodzeń proc. spada do 3,3 proc. według średniej prognoz z sierpnia 2009 r. i do 3,4 proc. według średniej prognoz z listopada (skrajne prognozy z listopada od 2,5 proc. do 6,0 proc.).

Dynamika wzrostu **wynagrodzeń realnych** według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. i z listopada 2009 r. spada w 2009 r. z 6,1 proc. w 2008 r. do 0,8 proc. według średnie prognoz z sierpnia 2009 r. i do 0,6 proc. według średniej prognoz z listopada (skrajne prognozy z listopada od 0,0 proc. do 1,0 proc.). W 2010 r. dynamika wzrostu tych wynagrodzeń proc. spada do 0,7 proc. według prognozy z sierpnia i do 1,2 proc. według prognozy z listopada (skrajne prognozy z listopada od minus 0,3 proc. do 4,3 proc.). Aneks 2: str. 6 - 7.

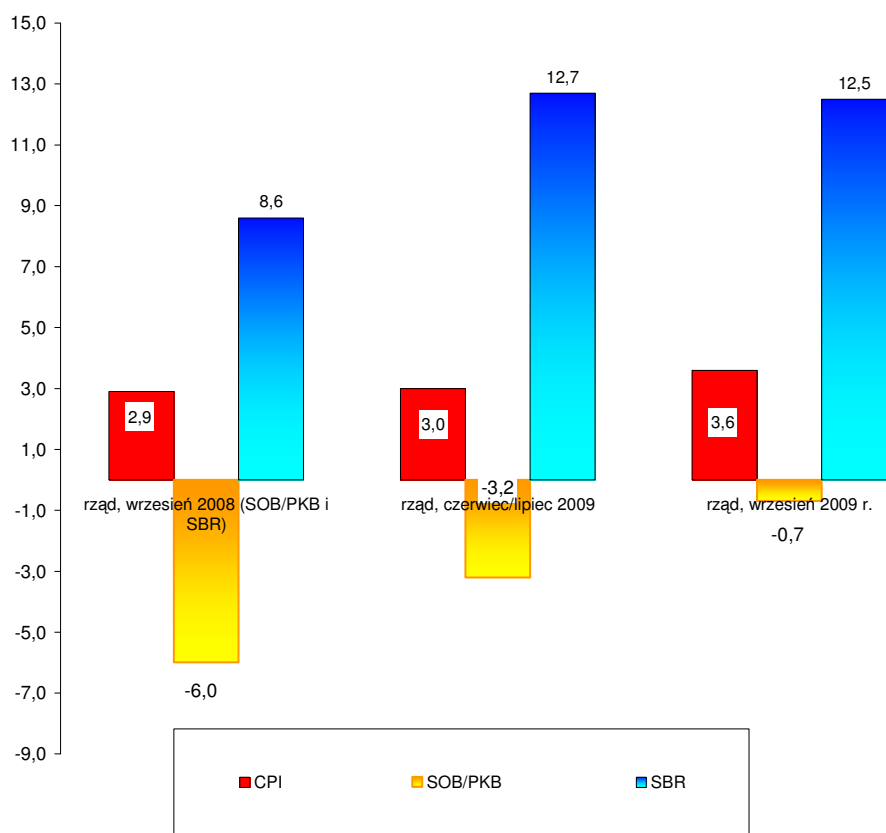
### W podobnym kierunku zmieniały się prognozy NBP i rządu

Porównanie prognoz NBP i rządu na lata 2009-2011: PKB cen konsumpcyjnych, relacji obrotów bieżących w % PKB (SOB/PKB), relacji obrotów bieżących i kapitałowych do PKB (SOBiK/PKB), stopy bezrobocia rejestrowanego (SBR), stopy bezrobocia naturalnego (NAWRU).

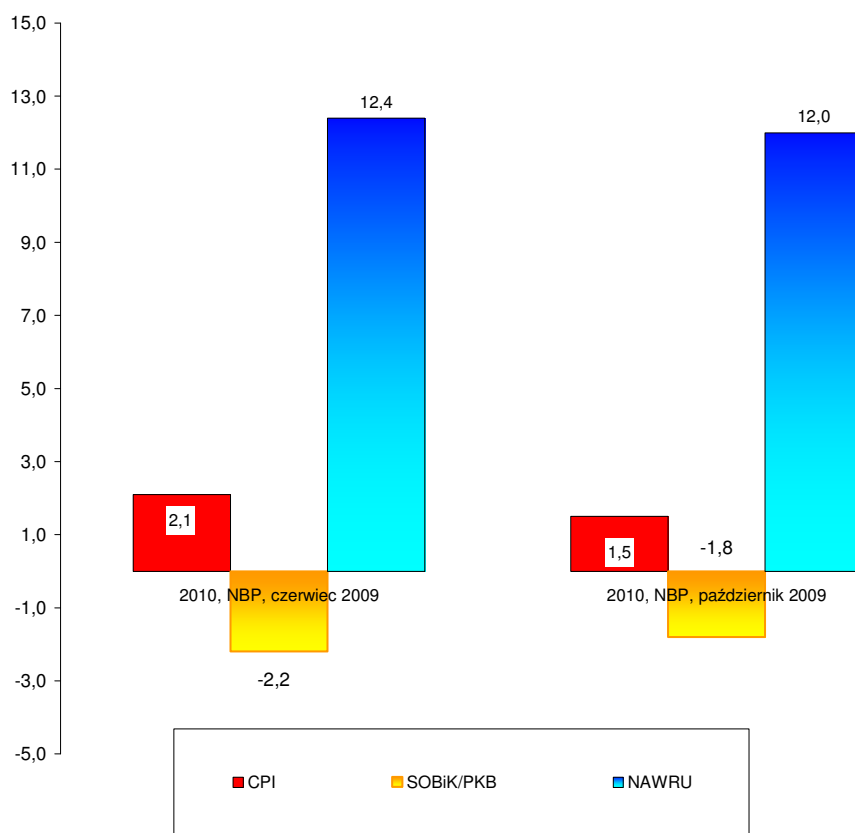
**Ceny konsumpcyjne, CPI, zmiany w %, rok poprzedni=100; SOB/PKB i saldo obrotów bieżących i kapitałowych SOBiK/PKB) i stopa bezrobocia naturalnego (NAWRU), 2009 r.**



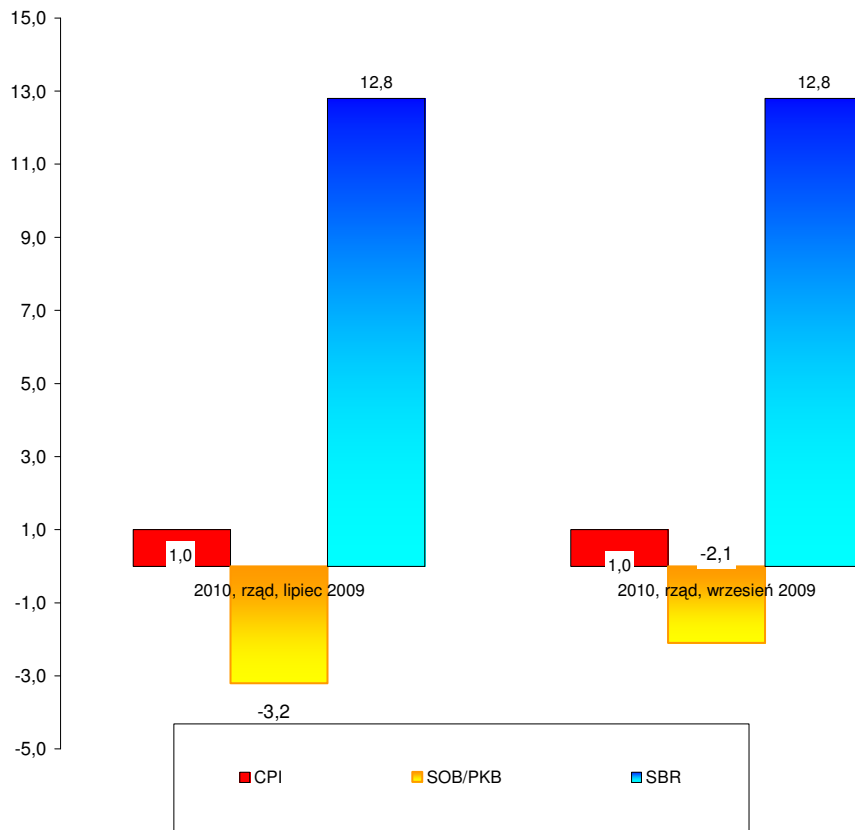
**Ceny konsumpcyjne, CPI, zmiany w %, rok poprzedni=100; saldo obrotów bieżących w % PKB, stopa bezrobocia rejestrowanego , 2009 r.**



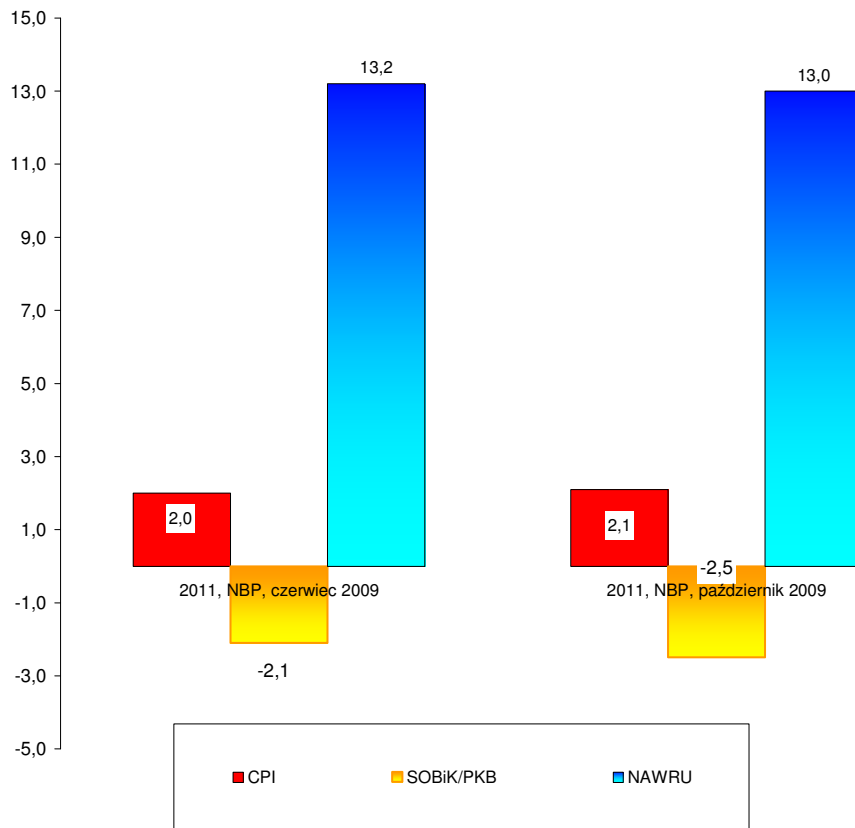
Ceny konsumpcyjne, CPI, zmiany w %, rok poprzedni=100; saldo obrotów bieżących i kapitałowych SOBiK/PKB; NAWRU, 2010



Ceny konsumpcyjne, CPI, zmiany w %, rok poprzedni=100; saldo obrotów bieżących w % PKB; stopa bezrobocia rejestrowanego , 2010

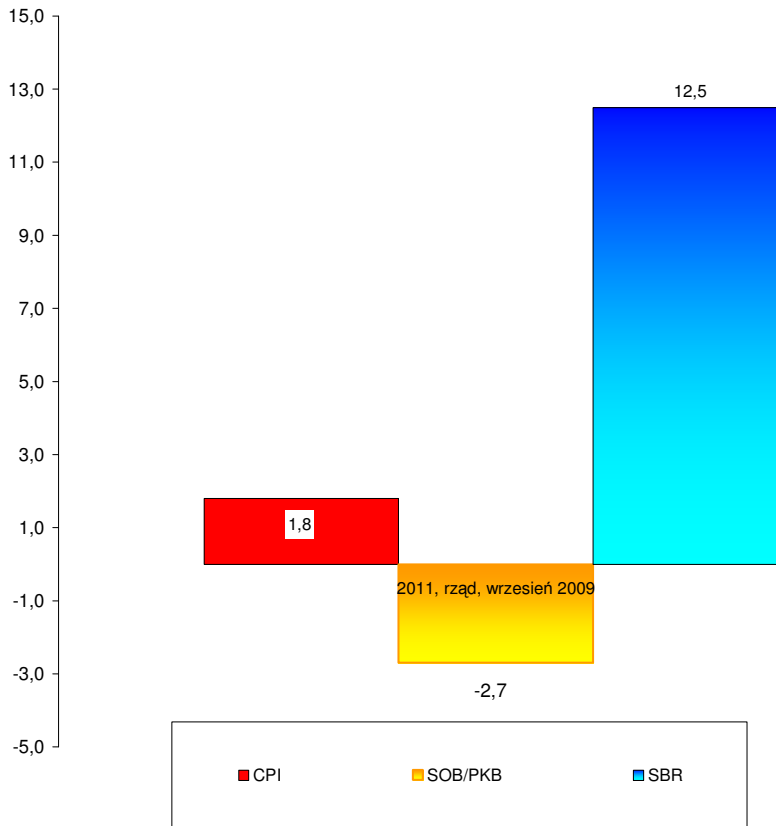


**Ceny konsumpcyjne, CPI, zmiany w %, rok poprzedni=100; saldo obrotów bieżących w % PKB, SOB/PKB i saldo obrotów bieżących i kapitałowych SOBiK/PKB; stopa bezrobocia rejestrowanego , 2011**





**Ceny konsumpcyjne, CPI, zmiany w %, rok poprzedni=100; saldo obrotów bieżących w % PKB, SOB/PKB i saldo obrotów bieżących i kapitałowych SOBiK/PKB; stopa bezrobocia rejestrowanego , 2011**



#### **4.Finanse publiczne**

Relacja ujemnego salda (deficytu) budżetu państwa do PKB spada w 2009 r. z - 1,9 proc. w 2008 r. według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. do - 2,2 proc., a według średniej prognoz z listopada 2009 r. do -2,1 (skrajne prognozy z listopada 2009 r. od - 3,1 proc. do - 1,9 proc.). W 2010 r. relacja ta spada według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. i listopada 2009 r. do -2,8 proc. (skrajne prognozy z listopada 2009 r. od - 3,2 proc. do - 2,5 proc.). Aneks 2: str. 12 - 13.

Relacja długu sektora finansów publicznych do PKB spada w 2009 r. z - 47,2 proc. w 2008 r. według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia 2009 r. i z listopada do - 51,4 proc. (skrajne prognozy z listopada 2009 r. od - 51,6 proc. do - 51,0 proc.). W 2010 r. relacja ta spada według średniej prognoz ekspertów „RK” z sierpnia do - 53,9 proc., a według średniej prognoz z listopada do -56,2roc. (skrajne prognozy z listopada 2009 r. od - 57,4 proc. do - 53,7 proc.). Aneks 2: str: 12 – 13.

W komentarzach do prognoz z listopada 2009 r., podobnie, jak to było w poprzednich okresach, eksperci ostrzegają przed zagrożeniami związanymi z szybkim wzrostem długu publicznego i rekomendują reformy.

**Tadeusz Chrościcki:** „Wysoki, a przy tym szybko powiększający się deficyt finansów publicznych, a także skala zadłużenia wewnętrznego i zagranicznego kraju przyczynić się mogą do obniżenia międzynarodowej wiarygodności Polski i odsunąć, na trudny do określenia termin, wejście naszego kraju do strefy euro”

**Paweł Duriasz:** „Bodaj najważniejszym czynnikiem niepewności dla prognozy wzrostu gospodarczego i kształtowania się sytuacji na rynkach finansowych w Polsce w najbliższych latach jest ewolucja sytuacji fiskalnej.”

**Prof. Witold Orłowski:** „Poważnym problemem okazuje się za to stan polskich finansów publicznych. Wszystko wskazuje na to, że wysokie deficyty budżetowe będące wynikiem kryzysu będą utrzymywać się przez kilka lat, prowadząc do nadmiernego zadłużenia publicznego. Oznacza to również, że brak jest realnych szans przyjęcia przez Polskę euro przed rokiem 2015. „

**Prof. Krystyna Strzała** „Uważam, że w latach 2009-2010 działania rządu, z których część jest dyskutowana od dawna, powinny obejmować: ograniczenie deficytu finansów publicznych, obejmujące poprawę struktury budżetu poprzez ograniczenie lub też docelowo zmniejszenie udziału wydatków sztywnych.”

**Prof. Władysław Welfe:** „Zapowiadana przez rząd reforma finansów publicznych ma prowadzić do ograniczenia przyrostu wydatków publicznych, co uzasadnia spadkową tendencję deficytu dopiero w dłuższym okresie. Towarzyszy jej jednak duże ryzyko zwiększenia wydatków socjalnych oraz konieczność dalszego finansowania rozwoju zarówno poprzez wzrost nakładów na inwestycje publiczne, jak i na naukę i rozwój (B+R), przy silnej partycypacji UE. Z tej perspektywy założona w prognozie konsolidacja fiskalna może budzić wątpliwości.”

Prof. **Andrzej Wernik** prognozował PKB oraz dochody, wydatki i deficytu budżetu państwa w końcu listopada 2009 r. na poziomie zbieżnym z naszymi prognozami.

wyszczególnienie	2008	2009	2010	2011	2012	2013
PKB, zmiany realne w proc., rok poprzedni=100	5,0	1,2	1,5	2,5	3,0	4,0
Delator PKB	3,0	3,0	2,0	2,0	2,2	2,3
PKB, nominal	1272,8	1326,8	1373,6	1426,7	1511,8	1608,4
Dochody budżetu państwa, mld zł	.	.	301,2	307,2	313,4	319,6
Wydatki budżetu państwa, mld zł	.	.	252,3	262,8	276,7	294,3
Deficyt budżetu państwa, mld zł	16,0	20,2	49,2	41,4	36,7	25,3
Deficyt budżetu państwa, proc. PKB	1,4	1,6	3,6	3,1	2,4	1,6

Istotne wydaje się obecnie przedstawienie ścieżki prawdopodobnego i rekomendowanego wzrostu relacji długu publicznego całego sektora finansów publicznych (liczonego według metodologii EUROSTATU) do PKB w latach 2009 - 2014, a także w następnych okresach wieloletnich. Wynikałyby z tego prawdopodobne i rekomendowane wielkości potrzeb pożyczkowych. Symulacja powinna prowadzić do odpowiedzi na pytanie, czy i o ile oraz pod jakimi warunkami korzystny mógłby być ewentualnie wyższy, lub niższy wzrost zadłużenia w porównaniu ze scenariuszem bazowym.